

[Gundlach](#)

Portrety niepospolitych medyków - Ludwik Gundlach

A przecież pochodził z rodziny o niemieckich korzeniach i np. w czasie II wojny światowej, gdy brunatny faszyzm opanował Łódź, mógł podpisać volkslistę, jak uczyniło to wielu mieszkańców tego miasta, czerpiąc z tego korzyści. Gundlachowie jednak pozostali wierni swojej drugiej ojczyźnie.

Ludwik Gundlach urodził się 29 kwietnia 1882 roku w Łodzi. Już w gimnazjum jego patriotyczna postawa nie zyskuje aprobaty władz i wyrzucony zostaje ze szkoły z „wilczym biletem”. Gundlach nie załamuje się i kontynuuje naukę. W 1910 roku uzyskuje dyplom medyka na Uniwersytecie Wrocławskim i zaraz potem podejmuje pracę lekarza w pomnikowym Szpitalu Anny Marii w Łodzi, pierwszej w tym mieście placówce leczącej dzieci. Ten wzorcowy szpital, jeden z nielicznych w na ziemiach polskich, dzięki jego twórcom staje się nie tylko miejsce leczenia dzieci, ale i kuźnią kadr dla pediatrii. To wbrew pozorom wciąż mało znane fakty pomijane i zafałszowane w powojennych dziesięcioleciach. Zasługują na popularyzację, jak i wiele wspaniałych postaci medyków leczących dzieci. Jak choćby doktor L. Gundlach.

Gdy wybucha I wojna światowa, doktor obserwuje dramat tysięcy łodzian głodujących i żyjących w fatalnych warunkach sanitarnych, świadomy rozgrywającego się na jego oczach dramatu nie pozostaje bierny. Medyk działa w samorządowej służbie zdrowia, jest lekarzem miejskim, który swoje wpływy wykorzystuje m.in. do uwolnienia z obozów internowania wielu polskich legionistów. Działa w Głównym Komitecie Obywatelskim, w Stronnictwie Niezawisłości Narodowej. Angażuje się jednocześnie do współtworzenia Polskiej Organizacji Wojskowej w Łodzi. W tej ostatniej działalności wspomaga go Julia z Nietzów, małżonka od 1914 roku.

Julia Gundlach pracuje jako pielęgniarka w Szpitalu Anny Marii, zajmuje się obsługą pierwszego w tej placówce aparatu rentgenowskiego. Jako fizjoterapeutka ma znakomity kontakt z małymi pacjentami, poprzez zabawy stara się poprawić los chorych dzieci.

Od 1916 roku Doktor znów pracuje w oddziale wewnętrznym Szpitala Anny Marii. Jest ordynatorem, pod nieobecność lekarza naczelnego podejmuje najważniejsze decyzje dotyczące leczenia małych pacjentów. Jak pisze Alina Jabłońska, wiele dzieci z robotniczych biednych rodzin leczy za darmo. Podobnie jak wielu medyków, wspomaga Towarzystwo Opieki nad Matką i Dzieckiem „Kropla Mleka”. To niezwykle ważna

działalność, bowiem w Łodzi sytuacja dzieci, a szczególnie niemowląt, jest szczególnie trudna. Konsekwencją biedy i fatalnych warunków higienicznych jest olbrzymia śmiertelność niemowląt. To mobilizuje do działania wielu społeczników, w tym medyków.

W trudnych dla kraju latach po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Doktor pełni służbę w Wojsku Polskim, jako lekarz w stopniu kapitana (1918-1922). Po demobilizacji wraca do Łodzi i ponownie leczy łodzian. Jest oficerem korpusu sanitarnego. W 1935 roku umiera jego małżonka, pozostawiając pod opieką męża 14-letniego syna Władysława, późniejszego profesora Politechniki Łódzkiej (1921-2007). W przypadku syna Ludwika Gundlacha - wspomnianego Władysława, historia zatacza koło: jego małżonka Zofia z Pszenickich w latach 1959-1978 jest dyrektorem d. Szpitala Anny Marii, od 1950 roku noszącego imię Janusza Korczaka. W końcu lat trzydziestych L. Gundlach jest ordynatorem oddziału wewnętrznego Szpitala Anny Marii.

Niewiele wiemy o działalności L. Gundlacha w okresie II wojny światowej. Wiadomo, że odmawia podpisania volkslisty, co zapewne nie jest dobrze widziane przez władze okupacyjne. Doktor nadal stara się pomagać potrzebującym, zarówno Polakom jak i Żydom. Niestety, 19 stycznia 1941 roku umiera na atak serca.

Ten wybitny pediatra żył w czasach trudnych i przełomowych. Pozostał jednak wierny ideom, hołdowanym przez kilka pokoleń Gundlachów. Choć od jego śmierci minęło 80 lat, pamięć o wielkim medyku, patriocie i społeczniku jest wciąż żywa w Łodzi.

Ryszard Poradowski

Panaceum 6/2021